

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie 8 m. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji 9 m. Numer pojedynczy 60 f.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska Nr 46. Redakcja otwarta od 11 do 12. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego“ pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda Nr 1.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

TELEGRAMY

z dnia 12 kwietnia

Komunikat sztabu polskiego.

Front wschodni.

Bitwa na Podolu przybiera coraz bardziej zacięty charakter. Silne ataki bolszewickie na linie rzeki Kalusika zostały kontratakami krwawo odparte. Na Polesiu przeciwnik, wyszerzany bezskutecznymi atakami w ciągu całego dnia wczorajszego zachował się pasywnie dopiero w nocy ponowił zaciekle ataki na linie Szaciłki, Nachow, wprowadzając do akcji ogromną ilość karabinów maszynowych i chcąc gwałtownym ogniem zdemoralizować nasze oddziały. Na południe od linii kolejowej Kalenkowice—Homel bolszewicy usiłowali przełamać nasze pozycje na rzece Wit, przyczem na wieś Chabnoje skierowali gwałtowny ogień 5 baterji bolszewickich. Całą bitwę na Polesiu cechuje niespotykana dotychczas uporczywość ataków bolszewickich. W rejonie Szaciłek Strachowicz nieprzyjaciół prowadził ataki gęstymi kolumnami piechoty. Pomimo naporu przeważających sił bolszewickich oddziały nasze po zaciętych walkach nie ustąpiły na żadnym punkcie ze swoich pozycji odpiierając wszystkie ataki. Na reszcie frontu działalność wywiadowcza.

Krętałwa bolszewickie.

W odpowiedzi na ostatnią notę rząd bolszewicki przesłał polskiemu notę, wystosowaną do Anglii, Francji, Ameryki i Włoch, w której podkreślając nieustępliwość rządu polskiego w sprawie wyboru miejsca rokowań, zwraca się do Ententy z prośbą o wywarcie wpływu, by Polska zgodziła się na miasto neutralne

Pomór dzieci.

Przez cztery dni bawił w Radomiu p. Feliks Kuczkowski, delegat Państwowego Kom. Pomocy dzieciom (min. Zdr. Publ. i Amerykańska Fundacja dla dzieci Europy). Zwrócił się do p. Kuczkowskiego, który objeżdża kraj w celach propagandy opieki społecznej nad dziećmi, o skreślenie dla „Głosu Radomskiego“ swych wrażeń z pobytu w Radomiu. Oto uwagi, które autor zechce zapewne rozwinąć w swym odczycie, jaki wygłosi w Radomiu koło 20 b. m.

W ciągu mojej włóczęgi po mniejszych i większych miastach polskich, poznałem różne sytuacje opieki społecznej nad dziećmi—przeważnie sytuacje katastroficzne. Ale tak dziwnie, jak w Radomiu, nie widziałem dotąd nigdzie. Nigdzie nie spotkałem tylu ludzi, pojmujących konieczność podjęcia dzieła opieki i tylu trumienek na ulicach.

Widziałem straszne rzeczy w przytułkach różnych miast. Ale Radom dopuszczający do epidemji tyfusu plamistego w domach swych zakładów „opiekunów“, osiągnął rekord w swoim rodzaju. Ciekawy jest też „szpitalik“—gniazdo gruźlicy: niedawno oddano tam dwie dziewczynki—obie zaraziły się suchotami. Jedną pochowano przed dwoma dniami, drugą widziałem dziś dogorywającą.

wzmacnia Borysowa. Nota zaznacza, że Rosja nie lęka się wojny, pragnie pokoju w interesie własnym, oraz Ententy, która nie będzie mogła czerpać zysków bogactw naturalnych z Rosji.

Zameł w Niemczech.

WIEDEN, (PAT). W Stuttgardzie konferencja państw południowo-niemieckich w sprawie oderwania od Rzeszy niemieckiej.

Z Berlina donoszą, że rząd niemiecki wycofuje stopniowo wojska ze strefy neutralnej.

WIEDEN, (PAT). Generał Luettwitz i pułkownik Bischoff w okolicach Frankfurtu organizują podobno nową kontrrewolucję.

Rząd niemiecki ogłosił amnestję uczestników ruchu bolszewickiego.

Z Akwizgranu donoszą, że w Bitterfeldzie, Magdeburgu ogłoszono republiki sowieckie.

Gwałty czeskie.

CIESZYN, (PAT). W Trzanowicach Czesi rzucili do mieszkania nauczyciela Polaka Terlika granat ręczny. Ofiar niema.

Zbliżenie

francusko-angielskie.

PARYŻ, (PAT). W nocy do rządu angielskiego rząd francuski stwierdza zupełną lojalność, przypomina, iż zawiadomili wcześniej o swoich zamiarach wojskowych. Nieporozumienie angielsko-francuskie jest na drodze do likwidacji.

Stanowisko Ameryki.

WASZYNGTON, (PAT). Przyjęcie stanu pokojowego z Niemcami uchwalono w izbie reprezentantów 243 głosami przeciw 150.

Poparcie Belgji.

Z Paryża donoszą, że Belgja przyrzeka popierać Francję w interwencji wojskowej na zasadzie układu belgijsko-francuskiego.

Już w Warszawie uprzedzano mi, że w Radomiu zobaczą bardzo smutne położenie sieroty, dziecka pozbawionego opieki naturalnej. Ale ja myślałem, że ludzie przesadzają...

Jednak, choć dziś jest tak bardzo źle szczególnie byłoby pracować na gruncie radomskim. Bowiem, przy wytrwałości i rzeczywistej apolityczności, można tu połączyć wiele usiłowań i marzeń indywidualnych w wysiłek społeczny.

Zacietrzewienie partyjne, patriotyzm grup, klas i kast jest widać wielką potęgą, skoro nie może go przytępić troska tak szlachetna, dzieło wypływające z instynktów tak żywiołowych, jak opieka nad dziećmi. Mówiono mi, że nawet w sprawie szpitalnictwa nie mogą się zgodzić dwa ciała samorządowe: powiat i miasto.

Założenie przytułku dla niemowląt zawisło znów od „konstelacji politycznej“ w radzie miejskiej. Czy to nie jest — pardon — małostkowość?

Ludzie, których miałem sposobność poznać w Radomiu odznaczają się wielką skłonnością do analizowania cudzych czynów i charakterów i do wysnuwania teoretycznych wniosków: „z nim (z nią, z nimi) nie można pracować“.

Mnie się wydaje, że mógłbym pracować z nimi wszystkimi, że w żadnym mieście nie spotkałem tak wiele osób

zdolnych, dzielnych i nawet zapalonych do wykonywania opieki społecznej nad dziećmi. Można powiedzieć: dziatwa radomska wymiera i marnieje przez to, że obywatele Radomia, uległszy zbiorowej hypnozie, żyją w przekonaniu, że ich przeznaczeniem jest wieczysty stan walki, że przystąpienie do konferencji na gruncie neutralnych działań humanitarnych byłoby zepsuciem swego szyku bojowego.

Czyż naprawdę tak bardzo boją się nawzajem?

Feliks Kuczkowski.

Wiadomości polityczne.

Prezes komisji sejmowej do spraw zagranicznych prof. Stan. Grabski złożył mandat członka ewentualnej delegacji pokojowej, która miała się układać z bolszewikami. Prof. Grabski, szanując poufność zebrania, na którym mandat swój złożył, nie chce udzielić informacji szczegółowych o do powodów, jakie skłoniły go tego kroku. Nie ukrywa jednakże, że chodziło tutaj o stanowisko rządu wobec kwestji ukraińskiej.

W fakcie tym mamy tedy nowe potwierdzenie domysłów, że w kwestji ukraińskiej coś się dzieje i dzieje o czem ani ogół społeczeństwa ani nawet Sejm nie jest poinformowany.

Redakcja „Gazety Porannej“ zwróciła się do prof. Stanisława Grabskiego z prośbą o wyjaśnienie powodów, dla których złożył mandat członka ew. delegacji pokojowej do rokowań z bolszewikami.

Pos. Grabski odmówił szczegółowych wyjaśnień, uważając, że posiedzenie, na którym mandat swój złożył, było poufne.

Zaznaczył jedynie, że decyzje rządu co do warunków pokoju nie odpowiadają poprzednio ustalonym łącznie z komisją sejmową stanowisku, w szczególności w sprawie ukraińskiej i dlatego prof. Stanisław Grabski, jako prezes komisji do spraw zagranicznych, nie uznał za możliwe pozostawać nadal w gronie delegacji pokojowej, mianowanej przez rząd.

W sobotę nadeszła nowa nota Czerwina. Jak słychać, jest ona bardzo obszerna i utrzymana w tonie agitacyjnym. Rząd sowiecki pono upiera się przy swym dawnym stanowisku i nie godzi się na propozycje polskie.

Agitacja renegatów narodowych na Śląsku Cieszyńskim z pod znaku Koźdonia doprowadziła do rozłamu w śląskiej polskiej partji socjalistycznej. Została utworzona osobna grupa „ślązaków-socjalistów“, stojąca na gruncie ugody z Czechami.

Anglja zaaprobowała zarządzenia okupacyjne Francji. Prawdopodobnie jednak odmówi udziału w nowej ekspedycji okupacyjnej do Niemiec. Takie samo stanowisko zająć mają Włochy i Ameryka. Wszelkie wiadomości w tej sprawie przyjmować należy ostrożnie, gdyż inspirowane są one przez Niemcy.

„Wyprawa skautów śląskich“ R. Pollaka *).

Książka Romana Pollaka posiada szczególną wartość nie tylko dzisiaj, gdy mówi się o Spiszu i Orawie, po które Czesi wyciągnęli swą zaborną rękę. Albowiem trwałe jej znaczenie polega przede wszystkim na doskonałym i praktycznym zarazem przedstawieniu skautingu jako doniosłego czynnika wychowawczego i społecznego.

Dawniej sprawą kresowych ziem polskich nie interesowano się wiele, było cicho o Spisakach i Orawiakach, w których tkwiła wcale potężna moc życiowa, pełna ducha polskiego, skoro nie utonęli w morzu węgierskiem. O wielkiej stosunkowo sile żywiołu polskiego na Orawie i Spiszu pisało już u nas kilku uczonych np. Roman Zawiliński (w książce: „Z kresów polszczyzny“), a szczególnie młodo zmarły Edmund Kołodziejczyk (poległy na polu walki w r. 1915) w rozprawie „Ludność polska na Górnych Węgrzech“, która jest podstawową pracą w tym kierunku. Dopiero dzisiaj, gdy kresy spisko-orawskie postanowiły połączyć się i żyć z Polską, nabierają publikacje o nich wybitniejszej wartości. Lecz książka R. Pollaka posiada znaczenie nie tylko dlatego, że zawiera stosunkowo wiele wiadomości o Orawie i Spiszu. Główną bowiem swą wartość zawdzięcza — jak wspomnieliśmy — przedstawieniu wychowawczo-społecznej strony skautingu.

Oto młodzież gimnazjalna z Orłowej na Śląsku Cieszyńskim, zawiązawszy drużynę skautową im. Tadeusza Rejtana, zwiędziła w lipcu 1914 r. ziemie spisko-orawskie w myśl jednego z ważnych zadań harcerstwa, którym jest dokładne poznanie kraju ojczystego przez piesze wycieczki. Dusza śląska, uświadomiona narodowo, pełna hartu i energii, zetknęła się wtedy z Polakami, mieszkającymi na Spiszu i Orawie, dodając im przez swój wpływ wiele podnieć do narodowej samoobrony. Uczestnicy wycieczki znaleźli niejednokrotnie polskość jeszcze żywą i oddychającą — aczkolwiek nieraz przygniecioną ciężarem żywiołu węgierskiego — na którą trzeba było oddziaływać w duchu poczucia narodowego. To czyn obywatelski, godny jaknajwiększego naśladowania! Od młodzieży, przedstawionej przez autora, biją — obok samowiedzy narodowej — dziarskość i entuzjazm, ważne i twórcze czynniki pracy społecznej. Wogóle cała książka napisana jest z wielkim zapalem i umiłowaniem duszy młodzieńczej. Na uwagę zasługują także świetne obrazy przyrody tatrzańskiej, godne nieraz podobnych pejzaży z „Legendy Tatr“ Tetmajera.

Stanisław Pazurkiewicz.

*) Roman Pollak: Wyprawa skautów śląskich przez Orawę i Tatry na Spisz. Ze słowem wstępem Eugenjusza Romera. Lwów 1919.

Rozstrzelanie oficera.

18 marca 1920 r. o godz. 7.30 rano został rozstrzelany po przeprowadzeniu degradacji b. ppor. B. Z. 28 pp. Zebrowski Stanisław, skazany wyrokiem sądu wojkowego O. G. w Warszawie z dnia 16 lutego 1920 r., w myśl art. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. za to:

1) że w miesiącu grudniu 1918 r. będąc zastępcą komisarza X okręgu Strazy Nadzorczej w Warszawie z powierzonych mu przez skarbnika tejże strazy 4000 mk.. przeznaczonych na wypłacenie pracownikom żołdu, przywłaszczył sobie 442 mk. 90 f. i

2) że pobrawszy w Łodzi dnia 2. X 1919 r. w charakterze zastępcy adjutanta B. Z. 28 pp. z Komisji Gospodarczej tegoż Baonu 10,000 mk.. wyznaczone na urządzenie sklepu żołnierskiego, z naruszeniem wojskowego obowiązku służbowego, przywłaszczył sobie tę kwotę pieniężną powierzoną mu z tytułu jego stosunku służbowego.

zadajcie marek

plebiscytowych!

Wystawa Przeciwpow- żarowa.

Łącznie z odrodzeniem politycznym Polski winno się odbywać utrwalenie jej podstaw gospodarczych, która długo-trwała wojna mocno podważyła.

Zniszczenia wojenne uczyniły największe spustoszenie w budowlach, zwłaszcza wiejskich i małomiasteczkowych.

Wziąwszy pod uwagę zaniedbany stan naszego budownictwa wiejskiego i małomiasteczkowego należy użyć wszelkich sił aby odbudowa kraju dokonana była racjonalnie, zarówno pod względem zdrowotnym, jak i ogniotrwałym.

W związku z powyższym na jesieni t. b., w czasie od dn. 15 sierpnia do dn. 1 października, będzie urządzona w Warszawie, w Parku Sobońskiego, Wystawa Przeciwpowżarowa, poświęcona racjonalnej i ogniotrwałej odbudowie wsi polskiej oraz jej obronie od pożarów.

Komitet Wystawy posiada w swym gronie licznych przedstawicieli szeregu ministerstw oraz instytucji społecznych, co jest dowodem wielkiego zainteresowania Wystawą, tudzież aktualności przedsięwzięcia.

Wystawa Przeciwpowżarowa, obejmująca m. inn. działy maszyn do wyrobu materiałów budowlanych ogniotrwałych, urządzenia przeciwpożarowe oraz narzędzia przeciwogniowe, przyczyni się w wysokim stopniu do pobudzenia wytwórczości rodzimej, tak niezbędnej do podniesienia naszego ogólnego stanu gospodarczego.

Dlatego też władza rządowa i samorządowa, ze względu na łączność zadań Wystawy z zakresem ich działalności, niewątpliwie nie odmówią swego poparcia materialnego, o które Komitet Wystawy zabiega, a to z uwagi na idący charakter zamierzenia.

Podezas Wystawy odbędą się również Zjazd Przeciwpowżarowy z zawodami strażackimi, co przyczyni się w znakomitym stopniu do podniesienia ogólnej sprawności maszyn straży ogniowych.

Wszelkich bliższych informacji, dotyczących Wystawy, udziela biuro Komitetu w Warszawie, mieszczące się w Al. Jerozolimskich 55.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Wiktora M., Damiana W.

Jutro: Hermenegilda Króla M. Wschód słońca o godzinie 5.12. Zachód o godzinie 6.51.

Radom, 12 kwietnia.

Z miasta i okolicy.

== Podziękowanie. Sędzina p. Aleksandra Listkiewiczowa w imieniu koła nauczycielstwa radomskiego, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Julji Milkuszcówny, chcąc uczcić pamięć tej dzielnej ze wszech miar obywatelki, złożyła na moje ręce mk. 600 i kor. 10 na Ochro-nę dziecięcą na Starem Mieście. Za tę ofiarę składa zarząd ochrony Szanownemu Nauczycielstwu serdeczne Bóg zapłać. Członek Zarządu J. Wojdacki.

== Do ogółu członków Stowarzyszenia Spożywców Polskich Związków Zawodowych w Radomiu. Niniejszem zawiadamiam ogół członków Stowarzyszenia, że na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego zarządu Stowarzyszenia dnia 6 marca rb., zrzekłem się mandatu członka zarządu i ustąpiłem z zajmowanego stanowiska gospodarza i kasjera stowarzyszenia. Jednocześnie zdałem kasę w sumie kor. 1442 hal 55 i mk. 59.309 fen. 84 p. Wiesławowi Urbanowskiemu, w obecności członków Komisji Rewizyjnej: F. Potkańskiego i J. Dobrowolskiego i członków zarządu pp.: Plenkiewicza i Szwarcę.

Zawiadamiając o powyższym ogół członków, mam zaszczyt złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy pomagali mi w r. 1919/20 do rozwoju kooperatywy i obdarzali zaufaniem, a w szczególności kolegom: S. Olszyńskiemu, E. Balcerowi, W. Strzembalskiemu, Rzepkowskiemu i Czachorowi, bądź za ich czynną współpracę, bądź za cenne rady i wskazówki.

Przed złożeniem mandatu na posiedzeniu zarządu przedłożyłem kilka wniosków o dalszym rozwoju kooperatywy, lecz tych nie przyjęto.

Wł. Majewski.

== Konkurs na broszury popularne ogłasza Towarzystwo Oświaty Narodowej przy Włosciańskim Związku Oświaty. Tematy: „Obowiązki włoscianina względem Polski“, „Żołnierz budowniczy Polski“, „Co to jest wolność i jakie ona nakłada obowiązki?“, „Co miasto daje wsi i co wieś miastu dać powinna?“. Każda z broszur musi być napisana w sposób nader przystępny i nie może przekraczać arkusza druku zwykłego formatu książkowego. Tow. Oświaty Nar. wyznacza cztery nagrody po 1000 mk. każda. Prace nienagrodzone, lecz zakwalifikowane do druku, Towarzystwo na-bywać będzie płacąc w stosunku 500 mk. za arkusz. Ostateczny termin nadsyłania prac upływa dnia 15 maja rb., rozstrzygnięcie zaś konkursu nastąpi d. 1 czerwca. Prace winny być przepisane na maszynie i zaopatrzone w godło. Do każdej z prac winna być dołączona koperta zaklejona, zawierająca nazwisko i dokładny adres autora. Prace nadsyłać należy do Towarzystwa Oświaty Narodowej w Warszawie, ul. Złota Nr. 5.

== Pożar. W ubiegłą niedzielę między godz. 1—2 popołudniu wybuchł pożar w domach narożnych Nr. 59 i 61 przy zbiegu ulic Skaryszewskiej i Gieskiej w komórkach drewnianych, napełnionych drzewem, węglem i słomą. Na ratunek pośpieszyli: II oddział Straży ogniowej ochotniczej i straż kolejowa ochotnicza. Częściowemu spaleni uległy dach nad komórkami i znajdujące się w nich materiały. Przyczynę pożaru trudno ustalić, prawdopodobnie zaprószenie ognia. Straty narazie trudno obliczyć. Akcją kierowali II oddz. druh: Stanikowski i Krok; strażą kolejową druh Gajewski. Porządek utrzymywały pol. pań. miejska i kolejowa.

Strażak.

== Życzenia Wesołego Alleluja przesyła wszystkim pięknym radomiankom

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom Mężą i Ojca ś. p.

FRANCISZKA MIESZKOWSKIEGO

a w szczególności Wielebnym X. X. Ekiertowi, Muszalskiemu i Gieryczowi, br. Heydlo-wej oraz Współpracownikom Zmarłego — składają serdeczne „Bóg zapłać“

ZONA i DZIECI.

Szw. Kar. Masz. 11 pułku ulanów.

Wach. plut. Rychlicki, wach. plut.

Dorociński, st. ul. A. Czajkowski i inni.

M. postoiu 29 III 20 r.

== Pozdrowienie z frontu. Pięknym Radomiankom przesyłamy z frontu serdeczne życzenia Wesołych Świąt.

Ułani 11 p. II szw.: K. Ginter, A. Chachulski, R. Gilewski, W. Pytel, S. Smętek, Adamiec, Lucjan Morawiec, Julian Głowiński.

== Listy składek. Upraszam wszystkich, którzy byli łaskawi przyjąć listy składek na rzecz szpitali Radomskich, aby zwrócili te listy wraz z ofiarami najdalej do 20 b. m.

Z rozesłanych 1200 list zwrócono mi dotychczas 60 list na ogólną sumę 16471 M. 7175 K. 248 Rub. 1. i 1409 K. 30 h. destruktyw.

Jeżeli więc ofiary wpływać będą w tym samym stosunku dalej, to suma ogólna w tej krytykowanej akcji dobroczynnej wyniesie około 400 tysięcy marek.

Radom, dnia 9 kwietnia 1920 r.

Starosta: (—) Gniewoss.

Z Polski i ze świata.

== Wystawa maszyn rolniczych w Lwowie. W końcu września rb. odbędzie się, pod protektoratem Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych, wystawa maszyn i narzędzi rolniczych, w połączeniu z międzynarodowym pokazem i próbą pługów motorowych i parowych. Na wystawę obrano Lwów, jako centrum najb. rdziej zniszczonej dzielnicy kraju, posiadającej najwięcej niezagospodarowanych odłogów. Wystawa niewątpliwie zainteresuje wytwórców krajowych, zarówno jak i obcych, gdyż kraj nasz przedstawia bardzo obszerny rynek zbytu, dotychczas w kierunku mechanicznej uprawy roli mało wyzyskany.

Termin zgłaszania pługów upływa d. 15 czerwca rb., nadsyłania zaś eksponatów d. 1 sierpnia.

Pokaz i próby pługów rozpocznie się d. 15 sierpnia i trwać będzie łącznie z wystawą do 1 października.

Wszelkich informacji udziela Komitet Wystawy w Warszawie, ul. Chmielna 2, tel. 211-15, adres telegraficzny „Wumarol“.

== Wojna a załudnienie Europy. Wedle dat statystycznych, dostarczonych przez socjologa duńskiego Krystyana Doering, Europa od 1-go sierpnia 1914 roku do lata 1919 straciła 35 milionów ludzi, a to 20 milionów skutkiem ubytku narodzin, a 15 milionów na polach bitew i wskutek wzrostu śmiertelności wśród osób cywilnych.

Zwyzka ludności żeńskiej nad męską wzrosła z 5 milionów do 15.

W Niemczech deficyt wywołany spadkiem narodzin obliczony jest na 3.600.000, wzrost śmiertelności na

2.700.000 wypadków, zatem strata ogólna wynosi 6.300.000 dusz.

We Francji cyfry odpowiednio wynoszą 1.500.000 i 1.840.000, zatem ogólna strata równa się 3.340.000 ludzi.

Rosja (w tem Polska pod zaborem rosyjskim) straciła 8.300.000 ludzi skutkiem zmniejszenia się liczby urodzin, zaś 4.700.000 na polach bitew i skutkiem wzrostu śmiertelności, razem więc 13 milionów dusz.

== Tekst czeskiego traktatu pokojowego zgubiony w kawiarni. Pisma czeskie donoszą, że w Pradze szerzy się pogłoska, jakoby oryginalny tekst czeskiego traktatu pokojowego, zabrany przez jednego z urzędników ministerjum spraw zagranicznych do kawiarni — zaginął tam. Żandarmerja wdrożyła energiczne śledztwo w celu wyjaśnienia tej afery.

== Republikański order w Austrii. „Acht Uhr-Blatt“ donosi z Wiednia, że ostatnia Rada gabinetowa zajmowała się projektem stworzenia nowego orderu dla osób, które położyły zasługi dla republiki austriacko-niemieckiej.

Z prasy.

Wyszedł numer 2-gi „Przeglądu Narodowego“ (tom XVIII) i zawiera treść następującą: *Mieczysław Fajdos*: Przesilenie społeczne. *Erazm Majewski*: Bankructwo pieniądza papierowego i cywilizacji, opartej na wierze w dobroć natury ludzkiej. *Władysław Jabłonowski*: Panowie Lukki i Pizy. *Tranciszek Nowodworski*: W sprawie odszkodowań, należnych Polsce od Niemiec i Austrii. *Ks. Józef Kruszyński*: Zatarę o Syryję. *Bohdan Wasilutynski*: Ilość żydów na ziemiach polskich. *J. K.*: Poczynania polityczne Rady Polskiej Zjednoczenia międzypartyjnego. *Teodor Wierzbowski*: Projekt organizacji archiwów w Polsce. *Outsider*: Polityka zagraniczna. *Józef Hlasko*: Polityka wewnętrzna.

Każdy, kto chce zdać sobie dokładnie sprawę z najważniejszych zagadnień życia narodowego — powinien czytać „Przegląd Narodowy“. Pismo nabyć można w „Gazecie Warszawskiej“, Warszawa, Zgoda Nr. 5 i w księgarniach.

„Filatelista polski“ Rok II, Nr. 3, 1920 r. miesięcznik poświęcony sprawie filatelistycznym, Redakcja: Kraków Bracka 10, Skrytka pocztowa 08, opuścił już prasę i zawiera: Praca konkursowa Godło: „Nie-Legun“. Poczta polowa Legjonów polskich. — Kazimierz Gryżewski: Znaczkii rosyjskie podczas wojny europejskiej. Józef Białyna Choledecki: Poczta i telegraf w powstaniu styczniowym. Nowe znaczki pocztowe. Rozmaitości. Z pism i książek i t.d.

Zarząd Budownictwa Wojskowego D. O. Gen.

Kielce w Piotrkowie

ogłasza konkurs na dostawę dużej ilości drzewa opałowego. Reflektanci zechcą do dnia 20 kwietnia b. r. złożyć oferty z wyszczególnieniem jakości drzewa do Zarządu Budownictwa Wojskowego w Piotrkowie Rybakowska 52. 4427—1

Niniejszym podaję do wiadomości, że przyjmuję wszelkie roboty mechaniczno-ślusarskie, mianowicie; maszyny do pisania, maszyny do szycia, gramofony, maszynki kuchenne, numeratory, maszynki do szycia papieru, maszynki do temperowania okłówek, i inne roboty w zakres mechaniki galanterji wchodzące.

Ceny bardzo przystępne.

Wykonuję bardzo solidnie i prędko. Przyjmuję codziennie od 4 godz. do 8 wiecz.

4321—10

Wysoka Nr. 37. Wejście z podwórza.

SERADELE — ŁUBIN — WYKĘ

w partjach wagonowych

POLECA:

4396—24

Warszawska Spółka Rolniczo-Handlowa

„ZIARNO“ w Warszawie, Ptasia 2, telefon 238-84.

Redaktor: Wojciech Biega.

Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.

Ostateczny termin zgłaszania się INWALIDÓW z wojny europejskiej jeszcze nie zarejestrowanych, przedłużony został do dnia 15 kwietnia 1920 r. 4420—2

Państw. Biuro Odbudowy w Radomiu poszukuje dwóch pracowników obznajmionych z biurową pracą i jednego gońca. Zgłaszać się, gmach Starostwa pokój 21 od 2-jej do 4-jej co dzień. 4406—8

Urządnik kolejowy, kawaler, poszukuje pokoju umebłowanego. Zgłoszenia w administracji „Głosu Radomskiego“. 4418—3

Zamienie mieszkanie w Radomiu na mieszkanie w Warszawie. Wiadomość Trawnia 9 m. 12 Radom. 4399—3

Potrzebne zdolne prasowaczki zaraz pralni „HELENY“ Plac 3-go Maja 5. 4405—6

Monter z firmy „Fienier-Gamper“ przyjmuje montaż kotłowe konstrukcyjne i przewożenie adres Sosnowiec ul. Rzymska 10 A. Grabowski obecnie montuje na Firleju w Olejarni, p. Radom. 4426—1

Jest do sprzedania Fortepian machonowy J. krótki. Wiadomość Marjańska 15 pani Czystkowska. 4428—1

Na wydzierżawienie od lipca dom w Chęcinach, 14 wiorst od Kielc, 10 pokoi 2 kuchnie, z zabudowaniami i ogródkiem. Wiadomość Lubelska 34 m. 5. 4424—2

Dnia 9/IV zgubiono portfel z ważnymi papierami i legitymacją na imię Juliusz Zulauf podpułk. dowódcę garnizonu znalazca będzie tak dobry i odnieść portfel do garnizonu Lubelska 52 I piętro za wynagrodzeniem. 4422—1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Marij Szpendalowej wydaną przez Urząd gm. Stężyca gm. Dęblin w Lutym 1920 r. 4428—1

Zgubilem legitymację pod nazwiskiem Szmul Mordka Chaimowicz za № 3032 wydaną przez Mag. m. Radomia dnia 7/VI 1919 r. 4421—1

Zęby sztuczne stare, połamane, kupuję. Płacę do 12 mk. i wyżej za zęb. Adres: Skaryszewska Nr. 21, Malik. 4384—6

Zakład Stolarski przy ulicy Warszawskiej № 3 poleca biurka i biblioteki szafy do sprzedania Ignacy Podrygala i Jan Płowiec 4035—8